

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## ZARZUT FAŁSZYWEGO ZAWIADOMIENIA O ZAGROŻENIU KORONAWIRUSEM WOBEC NIEODPOWIEDZIALNEGO 39-LATKA. TRAFIŁ DO ARESZTU

Data publikacji 20.03.2020

**Kara pozbawienia wolności grozi 39-letniemu mieszkańcowi Morąga, który swoim bezmyślnym zachowaniem utrudniał pracę morąskiego szpitala, tamtejszej policji oraz służb sanitarnych. Twierdził, że jest zarażony koronawirusem. Choć przeprowadzone badania wykluczyły u niego obecność wirusa, to wciąż rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na ten temat. Mężczyzna ostatecznie został zatrzymany i usłyszał zarzut. Sąd przystał na wniosek śledczych i najbliższe 3 miesiące mężczyzna spędzi za kratami.**

Kilka dni temu morąscy policjanci dostali zgłoszenie, że w szpitalu w Morągu jeden z pacjentów przebywających na izbie przyjęć się awanturuje. W trakcie interwencji mężczyzna zachowywał się spokojnie, oświadczył, że podda się badaniom i będzie zachowywał się w sposób prawidłowy. Decyzją personelu został przyjęty na oddział. Niedługo po interwencji oficer dyżurny Komisariatu Policji w Morągu otrzymał informację ze szpitala, że ów pacjent twierdzi, że jest zarażony koronawirusem, że miał kontakt z cudzoziemcami i ma wszystkie objawy choroby wywołanej tym wirusem. 39-latek został poddany badaniom na obecność koronawirusa. Przez kilka godzin oczekiwania na wyniki badań morąski szpital był sparaliżowany. Pełnić służby nie mogli również interweniujący w tej sprawie policjanci, którzy zostali odizolowani od innych osób. Na szczęście okazało się, że mężczyzna jest zdrowy.

To jednak nie uspokoiło 39-latka. Po wyjściu ze szpitala zaczął umieszczać publiczne wpisy na portalu społecznościowym informujące o tym, że jest zarażony koronawirusem. Według niego zarażona miała być również jego rodzina. Ponadto, mężczyzna dzwonił do szpitala, sanepidu oraz do komisariatu twierdząc, że jest zarażony. Inspektor sanitarny podjął decyzję o ponownym poddaniu go badaniom na obecność wirusa. Do jego mieszkania przyjechał lekarz, który pobrał próbki od niego i członków rodziny. Kolejny raz badania dały wynik negatywny. Jednak mężczyzna wciąż nie wydawał się być przekonany.

Nieodpowiedzialne zachowanie mężczyzny, który mimo przeprowadzonych badań wywołał niepotrzebną reakcję służb, spotkało się ze zdecydowaną reakcją policjantów. Funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu 39-latka. Mężczyzna usłyszał zarzut wywołania przekonania o istnieniu zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób i wywołania czynności Policji, Szpitala Miejskiego w Morągu oraz Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu, jednak nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania.

Jego nieodpowiedzialność spowodowała utrudnienia w funkcjonowaniu służb, a także wprowadziła niepotrzebną panikę

wśród mieszkańców. Dlatego śledczy zwrócili się z wnioskiem do sądu o zastosowanie wobec 39-latka tymczasowego aresztu. W piątek (20.03.2020) sąd przystał na ten wniosek i zdecydował, że mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi w odosobnieniu za kratami.

(KWP w Olsztynie/js)